

I STRESZCZENIE DYREKTORSKIE

1.1.1 W trakcie audytu wewnętrznego w Polskim Związku Łowieckim, Zarząd Główny (PZŁ) za lata 2017 i 2018 (do kwietnia) audytorzy zidentyfikowali szereg istotnych nieprawidłowości, skutkujących wielomilionowymi stratami dla PZŁ. Poniżej przedstawiamy streszczenie dyrektorskie poczynionych ustaleń:

- **Poprzedni Przewodniczący Zarządu Głównego PZŁ Lech Bloch nie wprowadził procedury wewnętrznej regulującej proces zakupowy,** która wymuszałaby prowadzenie postępowań konkurencyjnych przed wyborem danego dostawcy. Decyzję o zakupach podejmowano częściowo poprzez uchwały Zarządu Głównego (skład: **Lech Bloch – przewodniczący, Zbigniew Boniuszko, Zygmunt Jasiński, Wanda Olech** od 25.04.2017r. powołana na członka ZG PZŁ).
- Dostawcy PZŁ byli wybierani na podstawie niejasnych kryteriów. **Analizy audytorów wskazują, że ceny ww. dostawców były istotnie zawyżone w stosunku do cen rynkowych. W niektórych przypadkach zamówienia były „przepuszczane” przez podstawione firmy fasadowe, sztucznych pośredników, którzy dokładali nienależne marże. Występują również przypadki powiązań pomiędzy dostawcami a pracownikami PZŁ.**
- Drugim pod względem obrotów dostawcą PZŁ jest Oficyna Wydawnicza „FOREST”. PZŁ zlecił tej firmie przygotowanie i druk wielu podręczników dla nowo wstępujących do PZŁ. W okresie 2011 r. do 2018 r. (do kwietnia) ww. firma wystawiła PZŁ faktury na łączną kwotę 11,7 miliona zł. **Firma FOREST była w istocie pośrednikiem, bowiem pracownicy PZŁ decydowali co ma się znaleźć w ww. podręcznikach, wskazywali autorów (często członków PZŁ).** PZŁ gwarantowała również zakup całych nakładów sięgających co najmniej 10 tys. egzemplarzy.
- Pracownicy PZŁ nie zbierali ofert konkurencyjnych innych wydawnictw. Nie wiadomo z jakich składników składa się zaoferowana przez FOREST cena.

- Audytorzy dokonali analizy cenowej. Z analizy tej wynika, iż Oficyna Wydawnicza „FOREST” znacząco zawyżała ceny publikacji. **Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że dodatkowe, nienależne marże Oficyny Wydawniczej „FOREST” wynosiły aż od 60% do 72% ceny oferowanych PZŁ książek.**
- **Dobrym przykładem jest też cena kolorowanki oferowanej dla PZŁ za 4 zł netto sztuka, podczas gdy na swojej stronie internetowej FOREST sprzedaje podobną za cenę 1,62 zł netto za sztukę.**
- Poważne wątpliwości budzi także to, że PZŁ jest właścicielem swojego własnego wydawnictwa tj. Łowiec Polski, który mógłby wydać ww. publikacje. Pracownicy PZŁ nawet nie zapytali Prezesa Łowca Polskiego o ofertę cenową.
- Wreszcie, początkowo prawa autorskie do ww. publikacji miały pozostać przy PZŁ. Jednakże na koniec znalazły się w firmie FOREST, co nawet zgodnie z opinią prawnika PZŁ było niezgodne z interesem związku.
- **Łączne straty PZŁ na współpracy z FOREST audytorzy szacują na 7,6 miliona zł.**
- Kolejne straty wynikają z organizowanych rokrocznie przez PZŁ targów myśliwskich Hubertus Expo. **W latach 2017 i 2018 łączne straty PZŁ z tego tytułu wyniosły aż ok. 539 tys. zł.**
- W opinii audytorów ww. straty są wynikiem przede wszystkim zaniżania opłat dla wybranych uczestników targów. Wpływ na ww. straty miało również zawyżanie cen dostawców, dostarczających towary i usługi na użytek targów Hubertus Expo.

- Dla przykładu w 2017 r. największy pod względem zajmowanej powierzchni (430m²) uczestnik targów tj. firma M.K. Szuster (handlująca bronią) w istocie w ogóle nie zapłaciła za wynajem. Co więcej to PZŁ zapłaciła za zabudowę jej stoiska kwotę 27 tys. zł netto. Biorąc pod uwagę cenę z cennika w 2017 r. tylko w przypadku ww. firmy PZŁ stracił aż 138 tys. zł. Podobnie było w 2018 r. – strata 105 tys. zł. Należy dodać, iż zgodnie z uzyskanymi informacjami rzeczniczka PZŁ tj. Diana Piotrowska odpowiadająca za ww. targi otrzymała sztucer od firmy M.K. Szuster - nie wiadomo czy za niego zapłaciła. Podobne rabaty otrzymywała również inna firma handlująca bronią tj. firma Knieja M.Rubiś.
- Poważne wątpliwości audytorów budzi również dostawca cateringu na targi i na konferencje PZŁ tj. firma Zakład Mięśny LENARCIK. Analiza cen ww. firmy wskazuje, iż były one istotnie zawyżone w stosunku do cen rynkowych (zwłaszcza, że zgodnie z uzyskanymi informacjami dziczyzna do przygotowania dań była w części przekazywana do firmy LENARCIK za darmo). Także i w tym przypadku nie zebrano cen konkurencyjnych. **Należy natomiast wspomnieć, iż właściciel ww. firmy tj. Sławomir Lenarcik oraz były Przewodniczący Zarządu Głównego PZŁ tj. Lech Bloch są razem współnikami w spółce Prolife sp. z o.o., co może kreować konflikt interesów.**
- Kolejne poważne wątpliwości audytorów budzi współpraca z firmą Magbet sp. z o.o. **Firma ta jest firmą „fasadową”, sztucznym pośrednikiem pobierającym nienależną marżę.** Dla przykładu w 2017 r. rzeczniczka prasowa PZŁ Diana Piotrowska negocjowała wynajem sal konferencyjnych z pracownikiem PKiN na potrzeby konferencji PZŁ dotyczącej zdrowej żywności. **Jednakże do podpisania umowy z PKiN została podstawiona ww. firma Magbet sp. z o.o.** Dopiero z tą firmą umowę podpisał PZŁ. **Tylko w tym przypadku dodatkowa, nienależna marża Magbet sp z wyniosła aż 120%.**

- Wątpliwości audytorów budzą również zakupy gadżetów na targi Hubertus przez pośrednika firmę M-Concept, która pobierała dodatkowe marże w wysokości od 23% do 67%. W 2016 r. marże na ww. gadżetach mogły wynosić nawet ponad 100%. Audytorzy nie widzą żadnego ekonomicznego sensu ww. transakcji.
- 1.1.2 Podsumowując, w opinii audytorów istnieje poważne ryzyko, że zidentyfikowane nieprawidłowości spowodowały szkodę wielkich rozmiarów w majątku PZŁ. W związku z powyższym rekomendujemy przeprowadzenie analizy prawnokarnej zebranych podczas audytu dowodów, celem ustalenia potencjalnej odpowiedzialności za ww. szkody. Celem ww. analizy powinno być również wskazanie ścieżki prawnej dającej możliwość uzyskania odszkodowania za poniesione szkody.
- 1.1.3 Rekomendujemy również wprowadzenie całościowej procedury regulującej prowadzenie procesu zakupowego.